

Katowice, dnia 30 czerwca 2021 r.

INFORMACJA Nr 11/2021/EW

o wypadku zbiorowym (dwa wypadki powodujące czasową niezdolność do pracy), do którego doszło w dniu 7 kwietnia 2021 r., o godz. 11³⁰, w odkrywkowym zakładzie górniczym Kopalnia Granitu „Kostrza - Piekiełko” w Kostrzy, należącym do przedsiębiorcy Granite von Striegau Sp. z o.o, któremu ulegli pomocnicy górnika skalnika

Wypadek zbiorowy zaistniał we wgłębnym wyrobisku części wschodniej zakładu górniczego, gdzie eksploatacja złoża granitu prowadzona była systemem ścianowym na bloki. Bloki i bryły skalne z ław granitowych oddzielane były od calizny za pomocą materiału wybuchowego oraz przy pomocy urabiania termicznego (przy pomocy palnika wrębowego), a następnie dzielone na elementy o odpowiednich gabarytach i kształtach za pomocą klinów trójdzielnych umieszczanych we wcześniej odwierconych otworach. Uzyskane odpowiedniej wielkości bryły i bloki były wyciągane z wyrobiska za pomocą żurawia typu Derrick na poziom terenu. Masyw granitowy w rejonie zbocza wschodniego posiadał spękania ciosowe o przebiegu NW - SE i poprzeczne do nich. W spękaniach występowała zwietrzelina. W odkrytych częściach zbocza wschodniego, dzielonego po spękaniach, ujawniona płaszczyzna kontaktowa posiadała rdzawą barwę i rozsypliwą strukturę oraz zawilgocenia i miejscami pokryta była warstwą substancji organicznej.

W dniu 7 kwietnia 2021r. r. na zmianie I (7⁰⁰÷15⁰⁰), zespół trzech pracowników: przodowy oraz dwóch pomocników górnika skalnika zostali skierowani przez sztygara zmianowego na przodek nr 3 zlokalizowany na poziomie +261 m. Po zejściu na poziom roboczy pracownicy przystąpili do pracy na przodku. W pierwszej kolejności z poziomu ławy granitowej przodowy odwiercił pięć otworów w łatę skalną na ociosie zbocza wyrobiska, które miały być odstrzelone w dniu następnym. Następnie prowadzono prace na przodku nr 3 polegające na rozbieraniu ław skalnych z wykorzystaniem żurawia typu Derrick. Do godziny około 9³⁰ zespół rozebrał ławę skalną, z której bloki granitowe o masie około 15 ton każdy wyciągano na powierzchnię, odstawiając ocios odwierconego wcześniej zbocza wyrobiska. Następnie pracownicy kontynuowali prace podziału ławy na bloki na przodku nr 3. Przodowy z pierwszym pomocnikiem górnika skalnika pracował na ławie na poziomie +261 m, a drugi pomocnik górnika skalnika asystował przy pracach z poziomu niższego. Około godziny 11³⁰ z ociosu wschodniego zbocza przy przodku nr 3 odspoła się łata granitowa o długości ok. 4 m, wysokości ok. 2 m i grubości od 0,8÷0,15 m, która spadła na rozbieraną poniżej ławę skalną. Rozkruszone odłamki skalne opadły na poziom poniższy. Pierwszy z pomocników zeskoczył z poz. +262 m na poz. + 259 m, gdzie został przysypany odłamekami skalnymi. Z tegoż poziomu drugi z pomocników, uciekając przed odłamekami skalnymi zeskoczył na jeszcze niżej leżący poziom. Przebywający na przodku nr 3 przodowy, pozostał przy północnym ociosie. Przodowy zszedł po drabinie do pierwszego pomocnika i uwolnił go spod gruzu granitowego. Podczas podważania większej bryły granitowej przodowy odczuł ból lewej

ręki. Przebywający na powierzchni terenu operator żurawia Derrick powiadomił sztygara zmianowego o zdarzeniu. Sztygar powiadomił przedsiębiorcę i kierownika ruchu zakładu górniczego. Przedsiębiorca zawiadomił telefonicznie pogotowie ratunkowe. Poszkodowani samodzielnie i przy pomocy współpracowników wydostali się z wyrobiska węgelnego na powierzchnię terenu. Ze względu na długi czas oczekiwania na karetkę, poszkodowanych przewieziono do Specjalistycznego Oddziału Ratunkowego Szpitala w Świdnicy, gdzie zostali przejęci przez ratowników medycznych. Według informacji uzyskanych od poszkodowanych, pierwszy pomocnik górnika skalnika doznał złamania nasady dalszej kości promieniowej, powierzchownych urazów urazu lewej ręki, natomiast drugi pomocnik górnika skalnika doznał wieloodłamowego złamania obu kości piętowych z przemieszczeniem odłamków. Wypadek przodowego, do którego doszło z innej przyczyny, został uznany za wypadek indywidualny niewymagający badania.

Przyczyną wypadku zbiorowego były urazy w związku z opadem skał do przodka i próbą uniknięcia obrażeń przez poszkodowanych poprzez zeskoczenie z wysokości ok. 2 m.

W związku z wypadkiem Dyrektor Okręgowego Urzędu Górniczego we Wrocławiu wstrzymał ruch zakładu górniczego w części dotyczącej przodka eksploatacyjnego nr 3 na wschodnim zboczu wyrobiska węgelnego do czasu: usunięcia skutków opadu skał odspojonych od wschodniego ociosu przodka, które opadły na eksploatowany blok granitowy, ze szczególnym uwzględnieniem sposobu zabezpieczenia prowadzonych prac od spękanych i zwiertzałych warstw skalnych ociosów na zasadach ustalonych przez kierownika ruchu zakładu górniczego; ustalenia przez kierownika ruchu zakładu górniczego technologii eksploatacji złoża w zaistniałych warunkach górniczo-geologicznych związanych z występowaniem zwiertzelin i spękań w górotworze; przeszkolenia załogi zakładu górniczego z zasad bezpiecznego prowadzenia robót górniczych w zaistniałych warunkach górniczo-geologicznych.

Informację opracowano na podstawie danych z OUG we Wrocławiu.